

POLKI JUŻ W RYTRZE

Wczoraj na ziemię sądecką przyjechały zawodniczki powołane do kadry narodowej przez trenera Leszka Piotrowskiego, które w sobotę zmierzą się w oficjalnym meczu międzypaństwowym z reprezentacją Danii. Spotkanie rozpocznie się o godz. 19 w hali Nowosądeckiego Ośrodka Sportowego przy ul. Nadbrzeżnej 34. Patronat prasowy nad imprezą, której organizatorem jest Sądeckie Towarzystwo Sportowe Superfighter, sprawuje redakcja "Dziennika Polskiego".

- Pięściarki zamieszkały w Rytrze, w tamtejszym Domu Wypoczynkowym Relaks - informuje Radosław Pietrkiewicz, klubowy trener w Superfighterze. - Znalazły w nim znakomite warunki socjalne. Dzięki uprzejmości Pawła Raka, dyrektora Szkoły Podstawowej w nadpoprzedniej miejscowości, mogą trenować w sali gimnastycznej kierowanej przez niego placówki. Czekamy teraz już tylko na Dunki, dla których przygotowane mamy noclegi w nowosądeckim hotelu "Panorama".

Kibice sądecki z największym zainteresowaniem obejrzą naturalnie walkę ich krajanki Beaty Małek. W kat. 75 kg zmierzy się ona z Line Thygesen. Nadzwyczaj interesująco zapowiada się jednak również potyczka w kat. wag 50 kg, w której Ewelina Pękalska skrzyżuje rękawice z Fadią El Idrissi.

- Ewelina to aktualna wicemistrzyni Europy, bardzo sympatyczna zawodniczka z Poznania - kontynuuje Pietrkiewicz. - W ringu prezentuje atrakcyjny dla widzów styl walki. Jej rywalka ma natomiast na koncie brązowy medal mistrzostw świata, wywalczony przed kilkoma miesiącami w Indiach. Trudno doprawdy w walce tej wskazać na faworyta.

Przyjazd na sobotnie zawody zapowiedziała ekipa TVP 3 medialnego patrona. Sponsorem spotkania są natomiast: najstarsza w Nowym Sączu wytwórnia lodów Argasińscy - Lwowianka oraz Urząd Miasta.

(DW) Rozdajemy bilety dla Czytelników

Dla sądeckich sympatyków pięściarstwa mamy kilkadziesiąt biletów na mecz Polska - Dania. Rozdawać je będziemy od dzisiaj, aż do piątku. Codziennie czeka na Państwa po siedem wejściówek. Aby wejść w ich posiadanie wystarczy pojawić się o godz. 15.30 w siedzibie nowosądeckiego oddziału "Dziennika Polskiego" (ul. Narutowicza 6, I p.) z aktualnym wydaniem naszej gazety.

BEATA MAŁEK W WALCE WIECZORU

Jak już informowaliśmy, w sobotę, 21 kwietnia, o godz. 19 w hali Nowosądeckiego Ośrodka Rekreacji i Sportu rozpocznie się oficjalne spotkanie międzypaństwowe w boksie kobiet, w którym zmierzą się reprezentacje Polski i Danii. Organizatorem imprezy jest Superfighter, a patronat prasowy sprawuje nad nią redakcja "Dziennika Polskiego".

Do dwudziestoosobowej reprezentacji narodowej, jej trener Leszek Piotrowski powołał dwie zawodniczki z naszego regionu: Beatę Małek w kat. wag. 75 kg oraz Ewę Dobosz z Damisu Krynica w kat. 50 kg. Realną szansę na występ w biało czerwonych barwach ma jednak tylko pierwsza z wymienionych. Dla kryniczanki, która najprawdopodobniej pokaże się w ringu w jednym z pojedynków pokazowych, już sama obecność w szerokiej kadrze jest sporym wyróżnieniem, a udział w ryterskim obozie przygotowawczym ma być okazją do zdobycia nowych doświadczeń.

- Już na wstępie bardzo mocno pragnę podkreślić, że z trudną do przecenienia pomocą pospieszył nam Józef Kantor, dyrektor Wydziału Sportu w Urzędzie Miasta - zaznacza Radosław Pietrkiewicz, trener w Superfighterze. - Człowiek ten zaangażował się osobiście w organizację zawodów, traktując je jako sprawę dla nowosądeckiego sportu priorytetową. To głównie dzięki niemu spotkanie pięściarskie dojdzie do skutku.

Reprezentantki Polski już 16 kwietnia zamieszkają w jednym z ośrodków wypoczynkowych w Rytrze. Trenować będą w sali gimnastycznej tamtejszej szkoły. Dunki natomiast spodziewane są w Nowym Sączu w nocy z 19 na 20 bm.

- Wszystko wskazuje na to, że Dania wystawi osiem zawodniczek - kontynuuje Pietrkiewicz. - Beata Małek wystąpi w kończącej spotkanie walce wieczoru. Wybór kadrowiczek należał oczywiście do trenera Piotrowskiego i nie do mnie należy komentowanie jego decyzji. Nie mogę jednak ukryć, że osobiście zaskoczony jestem nieobecnością w reprezentacji dwóch zawodniczek Damisu: Patrycji Kotlarz i przede wszystkim Katarzyny Czuby. Uważam, że obydwie w pełni zasłużyły na danie im szansy. Tym bardziej, że przecież mecz odbędzie się na ziemi sądeckiej.

Osiem pojedynków będzie miało charakter oficjalny, a ich wyniki zaliczone zostaną do punktacji meczowej. Widzowie obejrzą jednak dodatkowo kilka walk, w których naprzeciw siebie staną pięściarki z Polski, niemieszczące się w wyselekcjonowanej "ósemce".

- Proszę zwrócić uwagę na niską cenę biletów na mecz - kończy swą wypowiedź klubowy opiekun Beaty Małek, która tydzień po meczu wychodzi za mąż, zatem przed własną publicznością wystąpi po raz ostatni pod swym panińskim nazwiskiem. - Zminimalizowanie tej ceny ma zachęcić sądeckich kibiców pięściarstwa do jak najliczniejszego przybycia do hali NORS oraz promocję boksu. Sympatyków tej dyscypliny sportu zapewniam, że poziom zawodów będzie nieporównywalnie wyższy od tego, jaki zaprezentowali uczestnicy niedawnej gali zawodowej, mającej miejsce w tym samym obiekcie.

(DW), "Dziennik Polski" 2007-04-05